



INFORMATOR^o MUZEUM W GRUDZIĄDZU

Grudziądz

Sierpień 1961 r.

Muzeum w Grudziądzu, ul. Wodna 3/5, jest otwarte we wtorki, środy i piątki w godz.: 10—18, w czwartki i soboty: 10—15, w niedziele i święta: 14—18. W poniedziałki i dni poświęcone Muzeum

jest zamknięte. We wtorki wstęp bezpłatny. W pozostałe dni opłata wynosi: 1 zł, ulgowa 0,50 zł oraz dla osób w grupach powyżej 10 — 0,25 zł.

AKTUALNE WYSTAWY

GALERIA WSPÓŁCZESNEGO MALARSTWA POMORSKIEGO — stała wystawa prac malarskich 46 pomorskich twórców, przebywających w naszym województwie od 1945 r. Zgromadzone w ilości 139 obrazy zapoznają z głównymi tendencjami rozwojowymi współczesnego malarstwa pomorskiego. Galerię twarzą dary, depozyty i zakupy dokonane przez organizatorów: Dyrekcję Muzeum w Grudziądzu i Redakcję „Spojrzeń” Gazety Pomorskiej w Bydgoszczy.

MALARSTWO POLSKIE PRZEŁOMU XIX I XX w. — stała ekspozycja retrospektywna malarstwa polskiego końca XIX i pocz. XX w., zorganizowana przy współudziale Muzeum Narodowego w Krakowie. Wystawa prezentuje płótna wybitnych twórców polskich, m. in.: Kaniewskiego, Straszynskiego, Łuszczkiewicza, Pruszkowskiego, Stanisławskiego, Wyczółkowskiego, Pronaszki, stanowi więc wprowadzenie w problematykę malarstwa współczesnego.

PRADZIEJE ZIEMI CHEŁMIŃSKIEJ — stała wystawa archeologiczna, obrazująca rozwój osadnictwa naszego regionu od czasów najdawniejszych do powstania Państwa Polskiego. Do najciekawszych eksponatów należą: zrekonstruowany kamienny grób skrzynkowy kultury pomorskiej, urny twarzowe tejże kultury ze szczątkami kostnymi spalonych zmarłych, zespół cennych zabytków pochodzących z odkrytego w Rządzu cmentarzyska z okresu rzymskiego, dębowe radło z Wiewiórek, stare żarna nieckowate i obrotowe.

HISTORIA GRUDZIĄDZA W ZARYSIE — wystawa historyczna obejmująca również rozwój sztuki i rzemiosła. Ekspozycję urozmaicają: wyroby rękodzielników miejskich, zbiory militariów z okresów wojen szwedzkich, napoleońskich i dwóch wojen światowych oraz oryginalny portret króla Zygmunta III Wazy malowany na desce. Szczególnie rozbudowany dział omawiający dzieje Grudziądza zapoznaje z rozwojem miasta m. in. dzięki wystawionej makiecie.

KULTURA MATERIALNA OKOLIC GRUDZIĄDZA — ekspozycja etnograficzna przedstawiająca kulturę materialną i sztukę ludową naszego regionu. Na szczególną uwagę zasługują: ul kładowy, zespół narzędzi rolniczych oraz urządzenia tkackie.

RYBOLÓWSTWO JEZIORNE — czasowa etnograficzna wystawa oświatowa zorganizowana ze zbiorów grudziądzkiego Muzeum w lokalu Prezydium PRN w Łasinie. Składają się na nią narzędzia pracy rybaków (ości, klocki, kolekcja igieł rybackich tzw. kleszcze, różnego rodzaju sieci) w ilości około 150 eksponatów. Wystawione zbiory pochodzą z pierwszych powojennych darowizn od okolicznych rybaków.

MALARSTWO WSPÓŁCZESNE — czasowa wystawa ze zbiorów Muzeum urządzona w klubie Szpitala Wojskowego w Grudziądzu, stanowiąca objazdowy zestaw dzieł współczesnego malarstwa polskiego. Na ekspozycję składa się 25 prac, a wśród nich obrazy: Stanisława Borysowskiego, Stefana Wojciechowskiego, Zygmunta Kotlarczyka, Ireny Kuźdowicz, Brunona Gęstwickiego, Mariana Turwida.

Z DZIEJÓW REGIONU GRUDZIĄDZKIEGO — stała historyczna wystawka oświatowa Muzeum zorganizowana w klubie Szpitala Wojskowego w Grudziądzu. Ekspozycja, pomyślana jako cykl zmienianych tematycznie w miesięcznych odstępach czasu wystawek, zapoznać ma w ogólnych zarysach z historią naszego regionu od czasów najdawniejszych do chwili obecnej. Jako pierwsze umieszczono w dwóch gablotkach eksponaty archeologiczne (kamienne, brązowe i żelazne narzędzia pracy, kultu i ozdoby), dające pogląd na życie naszych przaprzodków.

„ŚWIAT STAROCZYŃNY” — czasowa wystawa Muzeum w Grudziądzu, zorganizowana w Garnizonowym Klubie Oficerskim przy ul. 6 Marca. Ekspozycja zapoznaje na przykładzie kilkudziesięciu eksponatów z życiem starożytnych Egipcjan, Greków i Rzymian, a szczególnie z ich kulturą materialną i sztuką.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA WYPOWIEDŹ — RECENZJĘ O GWMP KOMUNIKAT JURY KONKURSU

W dniu 18 lipca br. odbyło się posiedzenie jury konkursu na wypowiedź — recenzję o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, zorganizowanego przez Muzeum w Grudziądzu, Redakcja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy oraz Wydział Kultury Prezydium MRN w Grudziądzu. W skład jury weszli: **prof. Stanisław Borysowski** — dziekan PWSSP w Gdańsku i kierownik katedry malarstwa Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, **mgr Zbigniew Czerski** — dyrektor Muzeum w Grudziądzu, **Zygmunt Kotiareczyk** — st. asystent Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, **Bolesław Kozłowski** — redaktor „Gazety Pomorskiej”, **Józef Łakoniak** — st. asystent Wydziału Malarstwa PWSSP w Gdańsku, **mgr Bożena Sikorska** — asystent Muzeum w Grudziądzu, **Edmund Szafranski** — kierownik Wydziału Kultury Prezydium MRN w Grudziądzu.

Jury postanowiło:

- 1) nie przydzielać nagród w kategorii II (dla młodzieży szkolnej)
- 2) zwiększyć natomiast o tę sumę (1.000 zł) nagrody w kategorii I (dla dorosłych).

Pierwszą nagrodę w wysokości 800 zł otrzymała praca oznaczona godłem „Sfinks”, autor: **inż. Jerzy Klatecki** z Bydgoszczy.

Drugą nagrodę w wysokości 600 zł przyznano pracy oznaczonej godłem „Janek”, autor: **Jan Smoluch**.

Dwie równorzędne **trzecie nagrody** w wysokości 250 zł każda otrzymali prace: **Marii-Antonii** z Golubia-Dobrzynia (bez godła) oraz oznaczona godłem „Anna” z Kowalewa.

Wyróżniono nagrodą książkową wypowiedź **Marii Wagnerówny** z Grudziądza (godło: „Amatorka”). (tor)

PRACA KONKURSOWA NAGRODZONA I NAGRODA godło „sfinks”. — autor: **inż. Jerzy Klatecki** z Bydgoszczy

Istniejąca od paru miesięcy w Muzeum w Grudziądzu Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego stanowi najważniejsze na Pomorzu posunięcie w dziedzinie upowszechniania plastyki. Zorganizowanie Galerii w okresie intensywnego upowszechniania dóbr kulturalnych, a przy tym zlokalizowanie jej w ośrodku pod względem wartości kulturalnych dość upośledzonym, wydaje się posunięciem doniosłym i niezwykle pożytecznym. Plastyka, jak dotąd, nie mająca

jako szczęścia do „upowszechniaczy”, w Grudziądzu zaś zupełnie pozbawiona jakichś władnych entuzjastów, zyskała ich raptem w miejscowym Muzeum, które na przestrzeni ostatnich paru miesięcy rozwinęło w tej dziedzinie przemyślaną działalność. A więc oglądałem tam w ub. roku wystawę malarstwa pn. „Główne kierunki sztuki europejskiej”, po niej dzieła „Wybitnych malarzy polskich XIX wieku”, w bieżącym roku z kolei: wystawę „Malarstwa rosyjskiego od XVIII do

początków XX wieku, a następnie — czynną do dziś równoległą z GWMP — wystawę: „Malarstwo polskie przełomu XIX i XX w.". Tak więc uruchomienie Galerii zostało poprzedzone intensywną działalnością wystawienniczą, której celem zapewne było wprowadzenie lokalnego odbiorcy w dzieje malarstwa światowego i polskiego, przygotowanie go do odbioru malarstwa współcześnie powstałego na Pomorzu. Wysiłki te przyniosą efekty. Czterokrotnie zwiedzałem już Galerię, za każdym razem przewijały się przez nią dziesiątki zwiedzających. W rezultacie GWMP stanowi nie tylko bardzo istotny wkład w proces edukacji plastycznej społeczeństwa, podnosi również rangę kulturalną miasta nad Wisłą, a także jego walory w oczach gęsto tu zjeżdżających turystów.

Znaczenie Galerii bynajmniej się na tym nie wyczerpuje. Podnosi ona rękawicę upowszechniania, ale jednocześnie jest przecież niezwykle cenną próbą dokumentacji dorobku malarzy i malarstwa na Pomorzu okresu powojennego szesnastolecia. Muzeum w Grudziądzu należą się za to szczególne wyrazy uznania. Zaden inny ośrodek kulturalny w naszym województwie, żadne inne muzeum na tym terenie nie podjęło takiej próby. Jest to dokumentacja wazka, bo autorytatywna, w sposób dość pełny ilustrująca to, co w twórczości malarzy pomorskich tego okresu jest najlepsze, najbardziej wartościowe i rozstrzygające o wcale istotnym wkładzie plastyki pomorskiej w rozwój współczesnego malarstwa polskiego. Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego jest więc cennym dokumentem historycznym, posiada przy tym perspektywę na dalszy rozwój.

Nie jest chyba przypadkiem, że organizatorzy nie ograniczyli się do stworzenia Galerii wyłącznie przy pomocy zakupów; że Galeria składa się również z darów i depozytów. Otwiera to przed malarzami możliwości nieustannego wymieniania obrazów, w rezultacie więc Galeria może ciągle nadążać za coraz lepszymi osiągnięciami twórczymi, może się rozwijać ilościowo i jakościowo, a w sumie stanowić wierne odbicie procesów rozwojowych malarstwa pomorskiego.

Skoro już o tym mowa, trzeba podkreślić pełen zrozumienia stosunek malarzy do całego przedsięwzięcia. Jak wy-

nika z danych, zawartych w obszernie opracowanym katalogu, w Galerii prezentuje swoją twórczość 46 malarzy. Wiśsi tu 139 obrazów, w tym aż 27 darów i 46 depozytów. Te cyfry świadczą o jakimś emocjonalnym stosunku artysty do przedsięwzięcia, świadczą o ich akceptacji dla Galerii, o społecznym traktowaniu swojej twórczości. Stąd więc moje przekonanie, że Galeria nie jest czymś zamkniętym, raz na zawsze skończonym, że — przeciwnie, każdy artysta w poczuciu odpowiedzialności za swoją twórczość będzie się starał, aby się tu znalazły coraz lepsze i ciekawsze jego prace.

Obchód po Galerii wypada zacząć od najstarszych malarzy, związanych ongiś z naszym regionem, z których dziś już wielu nie żyje. Z nieżyjących będą to przede wszystkim: Bronisław Jamontt, Felicja Kossowska, Koźma Czuryłło. Najwybitniejszym z tej grupy jest niewątpliwie Jamontt. W dziejach polskiego malarstwa zapisał się on jakąś indywidualną koncepcją widzenia świata. W Galerii nie ma niestety jego płócien z czasów wileńskich, będących szczytowym osiągnięciem w twórczości Jamontta. Pomieszczone obrazy odzwierciedlają zainteresowania artysty dla potężnych, mrocznych pejzaży i malowniczych zaułków miast („Krajobraz nadwiślański”, „Ulica Podmurna w Toruniu”). Jeden z najwybitniejszych polskich malarzy okresu między- i powojennego jest tu reprezentowany sześcioma pracami. Nawiązuje w nich, jak zresztą w całej swojej twórczości, do osiągnięć malarstwa XIX wieku. Zaułki i pejzaże, a zwłaszcza drzewa, traktuje bardzo ekspresyjnie; w pejzażu natomiast nawiązuje do tradycji klasycyzmu (ciężkie, kłębiaste chmury).

Spośród żyjących najstarszych zasługuje na uwagę przede wszystkim Brunon Gęstwicki, jeden z współorganizatorów życia plastycznego na Pomorzu (założył w latach 20-tych w Toruniu, wspólnie z Julianien Fałatem, Konfraternię Artystów). Warto tu jeszcze wymienić Jana Stępienia, Mariana Czyżewskiego i Tadeusza Mokrzyckiego.

Wybijają się na czoło dwie wielkie indywidualności malarskie: Stanisław Borysowski i Tymon Niesiołowski. Niesiołowski, uczeń Mehoffera i Wyspiańskiego, przeszedł dość długą drogę twór-

czą. Zafascynowało go malarstwo Gauguina, Tintoretta, Cezanne'a, Renoira. W Galerii mamy jego postimpresjonistyczne płótna („Portret dziewczyny”), „Martwa natura”, „Nad wodą”, „Półakt dziewczyny”), a także obrazy będące rezultatem ostatnich rozwiązań malarskich („Serenada księżycowa”, „Dwie głowy”), wyrażających tendencję do działania na szerszej płaszczyźnie, bardziej dekoracyjnej ale i bardziej syntetycznej. Do twórczości artysty należą tematy cyrkowców i arlekinów, z których jeden wisi w Galerii („Serenada księżycowa”); w czerń ustawiono tu elementy księżycy i postaci tragicznej, tworzące harmonijną całość kolorystyczną. „Akt z kwiatami”, z tak charakterystyczną dla tego artysty syntetyczną arabeską, pomimo modelunku jest na drugim planie świadomą płaską dekoracją płótna.

Stanisław Borysowski, najwybitniejszy bodaj współczesny polski kolorysta, przeszedł nie mniej bogatą drogę twórczą, ale w ostatnich chronologicznie pracach doszedł do niezmiernie ciekawych, fascynujących rozwiązań. Jak wiadomo, wystawiał swoje prace wielokrotnie zagranicą, był tam nagradzany, tylko, niestety, u nas na Pomorzu, nie wiadomo dlaczego, nie jest doceniany. Być może zauważyła tu okoliczność, że reprezentuje on sztukę rewelacyjną, odwołującą się również do intelektu, nie ugrzecznioną, nie gładką. „Portret Basi” jest wyrazem dobrego operowania zjawiskiem kolorystycznym, świetnie demonstruje doskonały warsztat malarski artysty. „Martwa natura” jest przejściem do nowych problemów postimpresjonistycznych, jeden kolor podpira drugi kolor — na zasadzie kolorów ciepłego i zimnego, a wszystko to razem buduje strukturę malarską.

„Pejzaż ze Żnina”, w którym można się dopatrzeć elementów konstrukcji Cezanne'a, jest świadectwem nowych poszukiwań. Tu wprawdzie również kolory składają się na konstrukcję obrazu, ale „Pejzaż” niesie w sobie elementy koncepcji bezprzedmiotowych. „Taniec” bodaj jeszcze silniej je wyraża, syntetyzując postaci, sugerując widzowi ruch na obrazie. I wreszcie w „Kompozycjach” (jest ich cztery) artysta zupełnie odrywa się od przedmiotów, operując wyłącznie formami kolorystycznymi. Ma-

larstwo bezprzedmiotowe jest wciąż jeszcze u nas żywo dyskutowane, twórczość Borysowskiego stanowi mocny argument na jego obronę. Choć szczerze mówiąc — malarstwo to dziś już się samo broni. Jest ono przecież wyrazem tych tęsknot, które w literaturze tworzą powieść reistyczną, w muzyce — kompozycje wychodzące poza klasyczny układ harmoniczny itp. Jest to malarstwo dążące do skrótu, do szybkiego porozumienia się z odbiorcą bez pośrednictwa konkretnej, rzeczowej reprezentacji, odwołujące się do wyobraźni i intelektu odbiorcy i dlatego wciąż tak trudne w odbiorze. Nowe treści wymagają nowych form ich wyrażenia. Nie przypadkowo twórcami malarstwa bezprzedmiotowego są Kandynski i Malewicz, nie przypadkowo zrodziło się ono po rewolucji, kiedy formy wykształcone przez historię i wyeksploatowane przez burgeois przestały wystarczać. Warto tu również zaznaczyć, że Borysowski nie od dziś (w okresie międzywojennym należał do Towarzystwa „Sztuka”, bardzo dla rozwoju kultury polskiej zasłużonego) jest artystą w działalności społecznej wysoce zaangażowanym, działał na froncie kultury lewicowej i wciąż bierze czynny udział w upowszechnianiu kultury. Nie istnieje więc sprzeczność między jego postawą życiową a poszukiwaniami twórczymi, mającymi ambicję wyjść naprzeciw nurtom, tendencjom, niepokojom zaledwie uświadomionym.

Jeśli idzie o malarzy średniego pokolenia najbardziej interesuje mnie twórczość Józefa i Zygmunta Kotlarczyków oraz Ireny Kuźdowicz i Barbary Steyer. Józef Kotlarczyk od swoich „Mostów” przechodzi do konstrukcji układu trójkątów („Dom rybaka”, „Jesień”), a Zygmunt Kotlarczyk kształtuje swoje obrazy na konstrukcjach geometrycznych („Czerwony manekin”, „Martwa natura”, „Pejzaż”), sięgając także do pewnych form przedstawieniowych w sensie myślenia i wyobraźni świata fantastycznego. Jego „Pingwiny” zestawem kolorystycznym przypominają fantastyczne obrazy Klee. Są chyba również zapowiedzią przejścia Kotlarczyka do malarstwa abstrakcyjnego.

Irena Kuźdowicz to malarka o wielkim temperamencie. Jej kolorystyczna płama w jakiś sposób się rozlewa. Har-

monizuje jednak całościowo, tworząc interesujące zjawiska malarskie. Z tego, co oglądamy na wystawie, a co jest najlepsze w jej dorobku, widać, że zainteresowania Kuźdowicz koncentrują się wokół portretu człowieka.

Barbara Steyer podejmuje w swojej twórczości tematy marynistyczne, odważnie zestawiając zółcie z czerniami („Port rybacki”), budując obraz frakturami trójkątów, prostokątów i kwadratów. Cztery jej płótna pozwalają oczekiwać po niej wiele.

Można by także wymienić prace Edmunda Wadowskiego, Stefana Wojciechowskiego i szeregu innych, chciałbym tu jednak jeszcze parę uwag poświęcić najmłodszym malarzom, których dorobek — co należy z uznaniem podkreślić — reprezentowany jest tu bardzo bogato.

A więc przede wszystkim najbardziej, moim zdaniem, w tej grupie interesujący Aleksander Malachowski ze Znina. Artysta o żywym, emocjonalnym widzeniu świata Don Kichotów poprzez figury malowane jak gdyby na prymitywie ludowym, ale o świadomości użytych środków. Jest w tych obrazach jakaś tęsknota, są jakieś marzenia i zmagania ze złym nieuchwytnym światem.

Faktura w obrazach Zdzisława Nowaka-Czarnego ma bardzo duże znaczenie, nie charakteryzuje bowiem przedmiotu ale działa jako kontrast („Instrument w pionie”). Interesują go głównie

instrumenty muzyczne, konstruowane w pionie na płaszczyźnie płótna.

Izolda Kotlarczyk przy pomocy form ekspresyjno-dynamicznych stara się stworzyć wrażenie działania góry („Transatlantyk”, „Rudery”), Interesujące.

Warto również wymienić przynajmniej nazwiska Krystyny Dąbrowieckiej-Zimnej, Bolesława Zacharka, Miecysława Wiśniewskiego, Witolda Wasika.

Mógłbym długo wymieniać to co mnie zainteresowało ale moja wypowiedź rozrosłaby się do rozmiarów zbyt nużących. Chce więc jeszcze tylko zaznaczyć, iż twórczość niektórych malarzy udało się organizatorom Galerii ukazać w jakimś ciągu retrospektywnym (Boryowski, Niesiołowski, Jamontt, Kuźdowicz, Mokrzycki).

I jeszcze — ekspozycja. Nie stereotypowa, ciekawa merytorycznie, albowiem nie stawiająca sobie za cel ustawienie obrazów według autorów, lecz łącząca obrazy różnych malarzy, celem oddania klimatu, fazy rozwojowej, okresu historycznego w malarstwie. Interesująca także formalnie, albowiem dla wypełnienia przestrzeni obrazy wiszą na ścianach i na ekranach.

A w sumie — dobra, moim zdaniem, bo bardzo wszechstronna lekcja malarstwa, jego upowszechnienia i społecznej inicjatywy.

„Sfinks”

Z NASZEGO MUZEUM

Muzeum w Grudziądzu dysponuje od dnia 1 września br. dwoma wolnymi etatami: dla archeologa i dla historyka sztuki lubastyka. Wysokość miesięcznego wynagrodzenia uzależniona jest od posiadającego stażu pracy w muzealnictwie lub pokrewnych dziedzinach, tj. zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 września 1958 r. w sprawie uposażenia pracowników służby muzealnej (Dz. U. z dn. 13. X. 1958 r., poz. 300).

Dla ewentualnych kandydatów istnieje możliwość uzyskania w mieście pokoju umeblowanego.

W dniach 21—29 lipca br. z inicjatywy Muzeum zorganizowano w witrynach sklepów przy ul.

Starej i Wybickiego w Grudziądzu wystawę prac malarskich pod nazwą „Sztuka dla wszystkich”. Ekspozycja obejmowała około 130 prac plastyków, uczestników odbywającego się w naszym mieście miesięcznego pleneru studentów Wydziału Malarstwa PWSSP w Gdańsku i Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Impreza spotkała się z dużym zainteresowaniem społeczeństwa, bowiem obrazy tematyczne wiązały się z Grudziądzem. Wrazem tego zainteresowania może być fakt sprzedaży wśród mieszkańców około 40 eksponowanych prac, z tego 20 obrazów nabyły instytucje państwowe (MRN, GKO, Szpital Wojskowy).

Z okazji obchodów 22 Lipca czynna była w lokalu Prezydium PRN w Łasinie czasowa wystawa pn. „Świat Starożytny”. Na przykładach kilkudziesięciu eksponatów widzowie zapoznali się z życiem starożytnych Egipcjan, Greków i Rzymian, a szczególnie z ich kulturą materialną i sztuką. Wystawa czynna była w okresie od 20 lipca do 6 sierpnia br.; obejrzało ją około 560 osób.

Do niecodziennych gości, którzy w ostatnim czasie odwiedzili nasze Muzeum, należą córka i wnuczka poety kaszubskiego Hieronima Derdowskiego — p. Helena Derdowska-Zimniewiczowa i jej córka Florencja. Obie ujrzały ojczyznę wielkiego ojca i dziadka po raz pierwszy w życiu, gdyż od urodzenia mieszkają w USA, w mieście

St. Paul. Na miejsce swego kilkutygodniowego pobytu w Polsce wybrały Grudziądz, tu bowiem mieszka kuzyn niecodziennych gości.

Grudziądzkie Muzeum, a przede wszystkim eksponowane malarstwo współczesne w GWMP, wzbudziło u obu zwiedzających ogromne zainteresowanie.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Grudziądzu — w uznaniu zasług przy organizacji Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego — ufundowało nagrody dla głównych inicjatorów i organizatorów GWMP: dziekana prof. Stanisława Borysowskiego, dyrektora Muzeum w Grudziądzu mgra Zbigniewa Czerskiego i kierownika działu kulturalnego „Gazety Pomorskiej” mgra Dariusza Czaplckiego. (BOS)

NAJNOWSZE ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE

3 sierpnia br. nauczyciel i społeczny opiekun zabytków Ziemowit Maślanka powiadomił telefonicznie Dyрекcję Muzeum w Grudziądzu o odkryciu grobu skrzynkowego w starej Rudzie pod Radzynie. Przybyli na miejsce odkrycia pracownik naukowy Muzeum zastał, rozkopaną część wnętrza grobu, która zawierała kilka kompletnie zniszczonych urn zmieszanych z resztkami kości i zwęglonego drewna. Według oświadczenia rolnika Jana Sołtysa — przypadkowego odkrywcę — znajdowało się tu sześć dużych naczyń i kilka mniejszych, również wypełnionych drobnymi kawałkami kości; uległy one zniszczeniu i dlatego faktycznej zawartości tej części grobu nie zdołano ustalić.

Celem uratowania pozostałej części grobu ($\frac{2}{3}$ całości) usunięto warstwę ziemi (20 cm), co pozwoliło na określenie położenia i wielkości stanowiska. Długość grobu wynosiła 3 m, szerokość 0,75 m, wysokość około 0,70 m. Zbudowany był z 15 dużych, płasko łupanych kamieni; płyt górnych, przykrywających nie było. Prawdopodobnie usunięto je jeszcze w czasie karczowania lasu, który kiedyś pokrywał to wzniesienie (112 m n. p. m.).

Wewnątrz grobu znaleziono 18 urn i naczyń całkowicie zasypanych warstwą ubitej gliny, która spowodowała bardzo silne ich skruszenie. Dalszego zniszcze-

nia dokonały korzenie rosnącego tu niedużego drzewa. Skutkiem tego z tkwiących w glinie 18 urn i naczyń tylko część udało się uratować. Naczynia te są koloru brązowego, o kształcie baniastym i wazowatym, nie posiadają żadnych ornamentów. Największe z nich mają 24 i 25 cm wysokości i około 32 cm średnicy.

Po pierwszych badaniach znaleziono w zniszczonych urnach: przepalone trzy fragmenty brązowej zapinki, dł. 9 cm, wykładanej niebieskim szkliwem oraz przepalony paciorek dł. 13 mm. W glinie pokrywającej wnętrze grobu znaleziono również 2 drobne narzędzia krzemienne (neolityczne), które zapewne dostały się tu przypadkowo. We wszystkich niemal popielnicach zaobserwowano anatomiczny układ kości ludzkich.

Urutowane eksponaty, wśród których obok urn znajdują się 3 miseczki i 2 małe czerpaki z szerokim uchem, przewieziono do muzeum w Grudziądzu.

Odkryty grób należy prawdopodobnie do kultury pomorskiej z wczesnego okresu żelaza (700—400 l. p. n. e.).

Ze względu na to, iż podobnego odkrycia dokonano tu w ostatnich latach XIX wieku, teren ten zasługuje na systematyczne badania archeologiczne.

(J. Bł.)

WYDAWNICTWA NADEŚLANE

Ilustrowany przewodnik po Włocławku, Włocławek 1957.

Królikowska Henryka — Wystawa prac artystów plastyków Jerzego, Heleny i Konstantego Teodorowiczów; katalog, Włocławek 1958.

Królikowska Henryka — Hafta kujawskie. Pokaz konkursowy; katalog, Włocławek 1958.

Królikowska Henryka — Wystawa w Muzeum Kujawskim we Włocławku. Malarstwo, grafika, rysunek, ceramika; katalog, Włocławek 1958.

Królikowska Henryka — Malarstwo włocławskie Grupy Kujawskiej Zw. Zaw. Artystów Plastyków. Wystawa retrospektywna; katalog, Włocławek 1959.

Królikowska Henryka — Rysunek, grafika, ceramika 1960. „Grupa Kujawska” ZPAP; katalog, Włocławek 1960.

Królikowska Henryka — X wystawa prac plastyków amatorów we Włocławku; katalog, Włocławek 1960.

Stanisław Marek Drozd — Wystawa prac malarskich; katalog, Włocławek 1958.

Wystawa prac plastyków amatorów; katalog, Włocławek 1959.

Wystawa sztuki ludowej na Kujawach; katalog, Włocławek 1949.

(Wszystkie w/w pozycje nadesłało Muzeum Kujawskie we Włocławku).

NOWINKI MUZEALNE ZE ŚWIATA

ODKRYCIE NOWEGO TYCJANA. Odkryty na początku stycznia br. w słowackiej galerii malarstwa obraz „Ecce homo” okazał się autentycznym dziełem wielkiego mistrza z Wenecji — Tycjana. Wykazała to analiza laboratoryjna.

WYSTAWA KOSMICZNA. W parku miejskim w Eskilstuna (Szwecja) została otwarta wystawa poświęcona zdobyczom radzieckim w dziedzinie opanowania kosmosu.

RADZIECKA WYSTAWA PRZEMYSŁOWA W LONDYNIE. W Wielkiej Brytanii zorganizowana została pierwsza radziecka wystawa przemysłowo-handlowa. Jest to największa z dotychczasowych wystaw radzieckich urządzanych za granicą. Na 25 tys. m. kw. umieszczono w 23 salach wystawowych ponad 10 tys. eksponatów przedstawiających radzieckie osiągnięcia w dziedzinie przemysłu, rolnictwa i nauki.

EKSPOZYCJA „GETTO WARSZAWSKIE”. W lipcu uruchomiono w Londynie wystawę poświęconą Gettu Warszawskiemu, zorganizowaną przez Radę Przedstawicieli Gmin Żydowskich w W. Brytanii, przy współudziale Światowego

Kongresu Żydów i Stowarzyszeń Kombatantów: Żydowskich i Żydów Polskich.

FOTOGRAFIKA POLSKA W INDIACH. W indyjskiej Akademii Sztuki w Amritsarze otwarta została wystawa pn. „Polska w fotografii artystycznej”, przygotowana przez Polski Związek Fotografików w okazji święta 22 Lipca.

POLONIJNA WYSTAWA FILATELISTYCZNA. Zrzeszenie Filatelistów Polskich w Australii z siedzibą w Melbourne zorganizowało w czerwcu br. II wystawę filatelistyczną. Ekspozycja, pod hasłem Tysiąclecia, zgromadziła łącznie 28 różnych okazów znaczków.

WYSTAWA DZIEŁ PRYWATNYCH POSIADACZY. Paryskie muzeum Jacquemart-Andre zorganizowało letnią wystawę obrazów. Składa się ona wyłącznie z dzieł prywatnych posiadaczy, którzy w okresie wakacyjnym zgodzili się na wypożyczenie ich muzeum. Wśród eksponowanych obrazów znajdują się prace: Chardina, Corota, Gauguina, Cezanne'a, Bonnarda i innych.

CHAGALL W LONDYNIE. W Londyńskiej galerii O'Hana otwarto niedawno wystawę 47 obrazów i 89 litografii Marca Chagalla.

Z KRAJU

GALERIA RZEŻBY WSPÓŁCZESNEJ W związku ze świętem Odrodzenia otwarto w oranżerii w Wilanowie nowoczesną ekspozycję -Galerię Rzeźby Współczesnej. Obejmuje ona przeszło 100 rzeźb najwibitniejszych polskich rzeźbiarzy od początków XX w. po dzień dzisiejszy.

WYSTAWA PLAKATU w „ZACHĘCIE”. W ramach 10 wystaw z cyklu „Polskie dzieło plastyczne w XV-lecie PRL” uruchomiono w „Zachęcie” pierwszą ekspozycję. Tematem jej jest polski plakat z okresu ostatnich lat oraz kilka przykładów jego drogi rozwojowej. Wystawa na przykładzie 379 prac 98 autorów trafnie charakteryzuje wybitne osiągnięcia polskich twórców plakatu.

MALARSTWO PETARA MŁADENOWA. W Pałacu Kultury i Nauki ekspozycja obecnie prace malarskie wybit-

nego artysty bułgarskiego Petara Mładenowa. Na wystawę składa się 80 akwarel i jeden obraz olejny.

MONGOLIA W FOTOGRAFII. Dla uczczenia 40 rocznicy utworzenia Mongolskiej Republiki Ludowej otwarta została w Pałacu Kultury i Nauki w W-wie problemowa wystawa fotograficzna obrazująca życie i rozwój republiki.

„PIERWSZY CZŁOWIEK W KOSMOSIE”. Pod takim tytułem Muzeum Techniki w W-wie, zorganizowało wystawę na placu przed PKiN w związku z pobylem w Polsce pierwszego kosmonauty — Gagarina.

WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI W RZESZOWIE. Staraniem CBWA w Krakowie i Zarządu Oddziału ZPAP w Rzeszowie uruchomiono wystawę malarstwa i rzeźby rzeszowskiego środowiska twórczego.

Z POMORZA

II MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA FOTOGRAFII ARTYSTYCZNEJ W BYDGOSZCZY. W salonach wystawowych CBWA w Bydgoszczy otwarto pierwszą serię II Międzynarodowej Wystawy Fotografii Artystycznej. Obejmuje ona prace czołowych fotografików 13 państw Europy, Ameryki i Afryki. Znalazły się na niej także prace wybitnych artystów pomorskich: Janiny Gardzielewskiej i Olgierda Gałdyńskiego.

EKSPOZYCJE MUZEUM W TORUNIU. W świetlicach toruńskich zakładów pracy Muzeum w Toruniu przygotowało dwie wystawy o tematyce morskiej: „Polska na morzu” oraz wystawę reprodukcji obrazów marynisty rosyjskiego Iwana Ajwazowskiego.

DZIAŁ AFRYKAŃSKI W MUZEUM POMORZA ZACHODNIEGO W SZCZECINIE. Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie, dzięki pomocy Polskiej Że-

glugi Morskiej, utrzymującej kontakt z krajami Afryki, organizuje w jednej z sal ekspozycję obrazującą kulturę plemion zachodnioafrykańskich. W gromadzeniu eksponatów dla Muzeum pomagają pracownicy statków PŻM oraz Polacy stale mieszkający w Afryce. Nawiąże się również współpracę z Muzeum Afrykańskim w Akra.

FESTIWAL SZTUK PLASTYCZNYCH. W Sopocie zorganizowano XIV Festiwal Sztuk Plastycznych. Składają się nań m.in. wystawy obrazów Marka Żuławskiego z Anglii, grafiki Marii Hiszpańskiej-Neuman i tkaniny Anny Fiszerowej.

WYSTAWA SZTUKI I ARCHITEKTURY CHIŃSKIEJ. W Klubie MPiK w Bydgoszczy czynna jest ekspozycja „Sztuka i architektura chińska”. Kilkadziesiąt doskonale wykonanych fotografii obrazuje najcenniejsze klejnoty dawnej architektury i sztuki chińskiej. (Bos)

*) Ze względów formalno-organizacyjnych zmieniono tytuł druku z „Biuletynu Muzeum w Grudziądzu” na „Informator Muzeum w Grudziądzu”.

**) Fragmenty i streszczenia prac konkursowych wyróżnionych dalszymi nagrodami zamieścimy w następnym numerze „Informatora”.